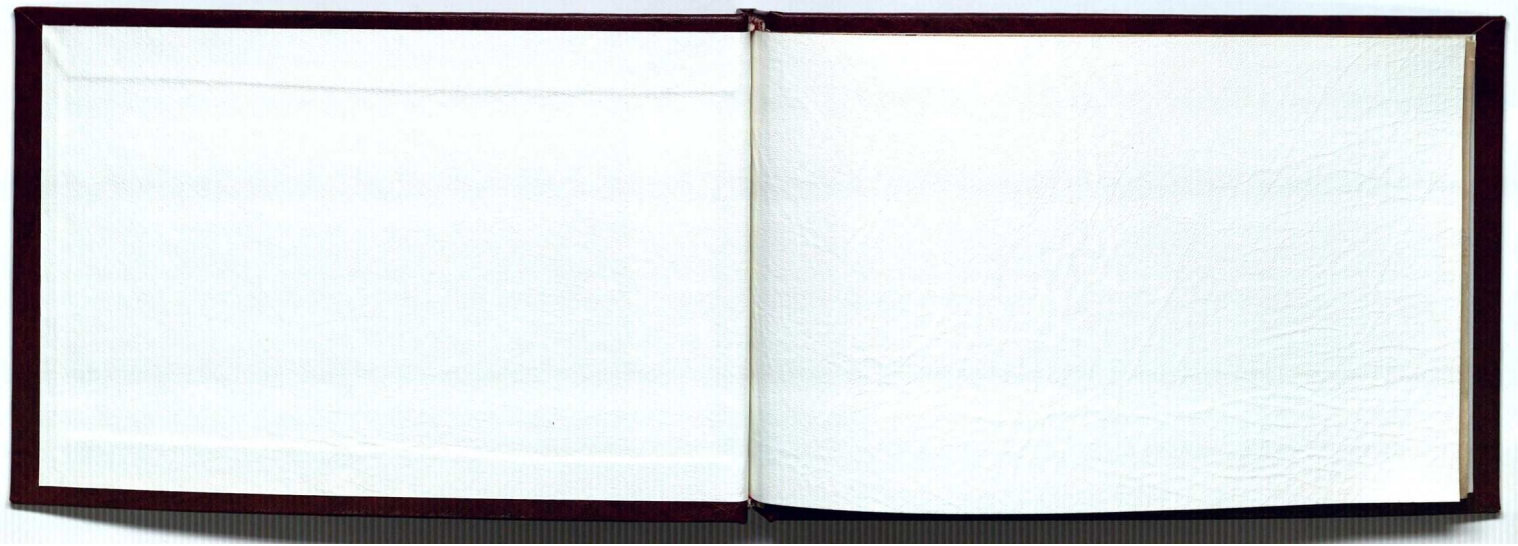


**ZAKŁADY NAUKOWE**

**ZEŃSKIE**

**1906–1933**



KRÓTKI ZARYS HISTORYCZNY

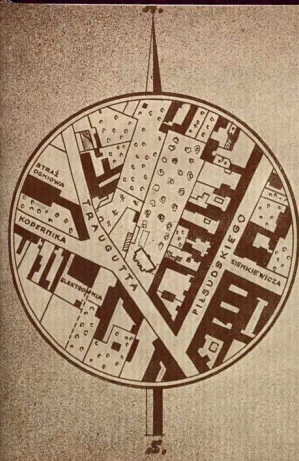
ROZWOJU

ZAKŁADÓW NAUKOWYCH  
ŻEŃSKICH

MARJI GAJL

W RADOMIU

UL. TRAUGUTTA 44







149224 197

372/373 (438)

~~8281~~

81/62/2

**W** roku 1906 dnia 1 marca rozpoczyna Szkoła Marii Gajl w Radomiu swoją działalność. Jest to chwila przełomowa, kiedy społeczeństwo polskie pod wpływem ruchu wolnościowego występuje do walki o unarodowienie szkolnictwa, a rząd — w odpowiedzi na strajk szkolny — zezwala na wprowadzenie do szkół prywatnych wykładów w języku polskim, pozbawiając je jednak prawa publiczności.

Szkoła otwartą zostaje początkowo jako 3-klasowa, przy szczupłej liczbie 90 uczennic.

Pod koniec pierwszego półrocza, na usilne żądanie rodziców kształcącej się dziatwy, wszczyna kierowniczka szkoły odpowiednie starania w celu jej rozszerzenia.

Już w roku 1906/7 zostaje szkoła przemianowaną na 7-klasowy Zakład Naukowy Żeński.

Szkoła mieści się wówczas przy ulicy Marjackiej (obecnie Sienkiewicza), w bardzo trudnych warunkach, gdyż niektóre klasy pomieszczone są na parterze domu, inne zaś na drugim piętrze, co utrudnia znacznie pracę i należyty dozór nad dziatwą.

W roku 1908 dzięki pomocy zasłużonego obywatela, adwokata Władysława Silnickiego, przenosi się Szkoła do jego domu, zajmującego róg ulic Marjackiej i Szerokiej (dziś Sienkiewicza i Piłsudskiego).



Widok gmachu szkolnego przed rokiem 1933/34.

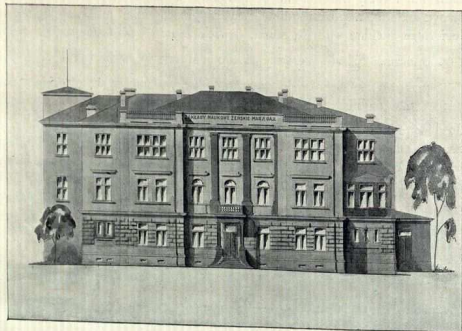
Jakkolwiek i tutaj warunki nie odpowiadają wymaganiom, gdyż brak jest korytarzowego układu, a poszczególne klasy są przechodnie, niemniej jednak otrzymują dzieci duże i widne sale do nauki, o wiele lepsze i dogodniejsze od poprzednich.

W roku 1909 opuszcza Szkołę pierwszy zastęp maturzystek w liczbie 14.

W roku 1912 przenosi się Szkoła do gmachu, w którym mieści się obecnie, zakupionego przez brata i najbliższą rodzinę przełożonej, z przeznaczeniem na szkołę.

Odtąd warunki wybitnie się poprawiają. Dom położony jest w ogrodzie, z którego uczennice stale korzystają i w którym urządzone są dwa boiska dla gier i zabaw ruchowych. Dzieci mają też swoje grządki, na których hodują kwiaty i warzywa, pod fachowym kierownictwem przyrodniczek. Całość posesji wynosi około 10.000 m<sup>2</sup> t. j. około 2 morgów. Szereg ogrodów ciągnących się poza parcelą szkolną, zapewnia młodzieży pracę w dobrym powietrzu, a z nastaniem ciepła odbywają się w ogrodzie lekcje gimnastyki i innych przedmiotów, o ile na to pozwala charakter danej lekcji.

W roku 1916/17 zostaje Szkoła przekształcona na 8-klasowe gimnazjum typu matematyczno-przyrodniczego, które z biegiem czasu otrzymuje pełne prawa publiczności. Duży procent maturzystek Zakładu odbywa następnie studia wyższe, zdobywając wykształcenie fachowe i zajmuje poważne stanowiska w społeczeństwie.



Obecny gmach szkolny.

Pierwsza w Polsce kobieta-sędzia p. Wanda Grabińska-Wojtowiec jest m. i. absolwentką Zakładu.

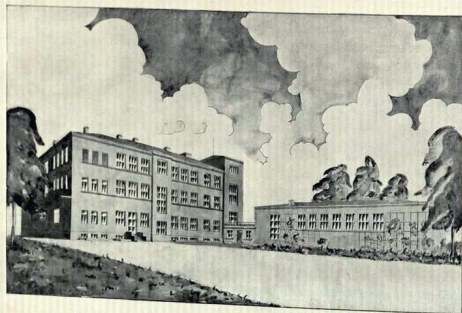
W latach 1914–20 liczne wychowanki gimnazjum pracują w szpitalach polowych; z pośród nich Marja Cyrańska, Zofja Tokarska i Eugenia Tochtermannówna, umierają wskutek zarażenia się w szpitalach wojskowych. Teresa Grodzińska zostaje w czasie inwazji bolszewickiej w bestjański sposób zamordowana jako sanitariuszka. Po śmierci zostaje udekorowana orderem Virtuti Militari.

Między szkołą a wielu jej wychowankami utrzymuje się po dziś dzień stały kontakt, świadczący o trwałości nici nawiązanych pobytem w gimnazjum.

Do zaciśnięcia węzła, łączącego grono nauczycielskie z wychowankami, przyczynić się musiały warunki, w jakich Szkoła zostawała do wybuchu wojny. Kilkuletni okres szkolnictwa prywatnego przed rokiem 1914, to okres ciągłej i nieustannej walki między umiłowaniem i obroną ideałów narodowych, a wzmagającą się reakcją. Ta walka toczy się przed oczyma działy polskiej.

Dzieci niejednokrotnie muszą w niej brać czynny udział, a świadomość, że bronią najświętszych swych praw wspólnie ze szkołą, jest źródłem spójni duchowej między wychowankami i ciałem nauczycielskim.





Widok gmachu szkolnego i sali gimnastycznej od strony boiska.

Dzieci wiedzą, że dla inspektora jest inny plan z fikcyjną ilością godzin j. rosyjskiego i historii Rosji. Wiedzą, że w razie wizytacji, ukochane nauczycielki muszą wychodzić z klasy bocznymi schodami, a ich miejsce zajmują rezerwowe nauczycielki Rosjanki. Wiedzą wszyscy, że w każdej chwili grozi Szkole zamknięcie, a nauczycielstwu surowe kary za przekroczenie instrukcji rządu rosyjskiego. Ta świadomość pogłębia tylko miłość dzieci do Szkoły i pragnienie zdobycia niepodległości.

Grono nauczycielskie pracuje ofiarnie pomimo złych często warunków materialnych.

**W roku 1914** po paromiesięcznym zajęciu Szkoły na kwatery wojskowe, liczba uczennic po wznowieniu lekcji w listopadzie, wynosi zaledwie 60 w ośmiu klasach.

Nauczyciele postanawiają nie przerywać pracy, ograniczają się do  $\frac{1}{5}$  części swego wynagrodzenia, które powiększa się powoli w miarę wzrastania liczby uczennic.

Tę samą ofiarność wykazuje grono nauczycielskie i w obecnej chwili, w okresie ogólnego kryzysu gospodarczego.

**W roku 1913** grono osób interesujących się szerzeniem oświaty, tworzy przy gimnazjum „Towarzystwo Wpisów Szkolnych”, mające na celu niesienie pomocy młodzieży pozbawionej środków materialnych dla pobierania nauki. Działalność tego Towarzystwa ulega zawieszeniu na skutek warunków wywołanych okolicznościami wojennymi.



Ogród zakładowy.

W roku 1925 natomiast powstaje przy gimnazjum podobne Towarzystwo, zatwierdzone przez Wojewodę Kieleckiego, pod nazwą „Koło Przyjaciół Młodzieży”.

Staraniem tego Koła nabyte zostały działki ziemi w lesie w Garbatce, miejscowości wybitnie zdrowotnej. Zbudowano tam w lesie willę jako letnisko, z którego corocznie w czasie ferij letnich, korzysta po kilkadziesiąt niezamożnych uczennic Zakładu. W czasie zaś roku szkolnego, wiosną i jesienią, wyjeżdżają do tego osiedla na naukę poszczególne klasy wraz z częścią personelu nauczycielskiego.

W roku 1931 obchodzi gimnazjum 25-letni jubileusz swego istnienia, który gromadzi w jego murach kilkaset byłych wychowanków z rozmaitych stron kraju.

Uroczystą akademię jubileuszową, urządzoną przez Komitet Obywatelski, zaszczyca swą obecnością pan wizytator Wrzosek jako przedstawiciel Kuratorium Okręgu Krakowskiego, podkreślając w swym przemówieniu pochlebną opinię władz o działalności Szkoły.

Uroczystość jubileuszowa była wymownym dowodem uznania, jakie zdobyło sobie gimnazjum w ciągu długoletniej pracy. Wyrazy wdzięczności, złożone zarówno przez byłe wychowanki, jak i przedstawicieli starszego społeczeństwa, stały się miłą nagrodą dla przełożonej Szkoły i dla całego grona nauczycielskiego.





Osiedle zakładowe „Radosna” w Garbatce.

W związku z zamierzeniami Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oparcia szkoły średniej na szkolnictwie powszechnym, przełożona gimnazjum — w zrozumieniu ducha tej reformy — postanowiła rozszerzyć ramy swej działalności pedagogicznej, przez założenie szkoły powszechnej, jako podbudowy gimnazjum.

**W roku 1932** powstaje szkoła powszechna i zostaje umieszczona w lokalu, który dotychczas przeznaczony był na pensjonat, prowadzony przy gimnazjum.

Lokal ten, jakkolwiek odpowiadający wymogom higieny, nie stoi jednak na tej wysokości, na jakiej pragnie go widzieć kierownictwo Szkoły.

Również lokal zajmowany przez gimnazjum, okazuje się z biegiem czasu za szczupły, aby sprostać wymogom nowoczesnego szkolnictwa, które przewiduje kształcenie młodzieży nie tylko w salach wykładowych, lecz i w specjalnych pracowniach.

Niestrudzona kierowniczka gimnazjum dąży do tego, aby na terenie jej szkoły mogły wychowanki rozwijać w sobie zamiłowanie do pracy społecznej i poczucie wzajemnej łączności przez gromadzenie się w godzinach pozaszkolnych w specjalnie na ten cel przeznaczonych świetlicach.

**Wielką troską przełożonej** było przeświadczenie, że wszelkie wysiłki w kierunku zapewnienia pełnego rozwoju i rozkwitu jej zakładów naukowych, mogą rozbić się o brak środków potrzebnych na rozbudowę pomieszczeń szkolnych.



Wyjazd uczennic szkoły powszechnej na naukę do osiedla w Garbatce. Maj 1933 r.

Zdawało się, że w obecnych ciężkich warunkach gospodarczych, zrealizowanie zamierzeń przełożonej jest rzeczą niewykonalną.

Zapał jej jednak do sprawy udzielił się współwłaścicielowi realności, inż. Józefowi Gajlowi. Kierowany przywiązaniem do miasta, gdzie sam kończył szkoły, zdecydował się on przyjść z pomocą placówce, która powstała jako odruch społeczeństwa przeciwko uciskowi zaborcy rosyjskiego, przetrwała kataklizm wojenny, a w niepodległej Polsce cieszy się nadal uznaniem społeczeństwa i poparciem władz państwowych, które obdarzyły gimnazjum pełnymi prawami Szkół państwowych.

**Decyzja przebudowy gmachu** została powzięta w kwietniu 1933 r., a już w sierpniu tegoż roku gimnazjum rozpoczyna nowy rok szkolny w lokalu, który czyni zadość nadal posuniętym wymaganiom nowoczesnej szkoły i to tak pod względem pedagogicznym, jak i higienicznym.

Równocześnie jest w toku budowa drugiego piętra, przeznaczonego na szkołę powszechną, która w dotychczasowym lokalu zostaje już tylko na rok 1933/34, a z rokiem 1934/35 przeniesiona będzie do nowego pomieszczenia.

**Jako dalszy etap rozbudowy** Zakładów Naukowych MARJI GAJL przewidziane jest wzniesienie nowej sali gimnastycznej, która posiadać będzie odpowiednie warunki do urządzania większych uroczystości szkolnych. Sala ta będzie widnem, ciepłym prze-



Uczennice na wywczasach letnich w osiedlu szkolnym w Garbatce. Lipiec 1933.

ściem połączona z gmachem gimnazjum w jedną wielką całość, miarą której jest prawie trzykrotne zwiększenie powierzchni użytkowej Szkoły w porównaniu ze stanem z roku 1932/33.

Ten krótki zarys historii Zakładów Żeńskich Marji Gajl w Radomiu świadczy o tem, że zarówno szkoła powszechna, jak i gimnazjum z rokiem 1933/34 rozpoczynają nowy etap swego rozwoju.

Zakłady te dają rodzicom pewność, że dzieci powierzone opiece Szkoły znajdą w niej ramy, w których kształcenie umysłów i charakterów młodzieży odbywa się w najkorzystniejszych warunkach.

Przełożona jest szczęśliwa, że dając poza swą zwykłą opieką i dbałością o poziom naukowy Szkoły również i pomieszczenie odpowiadające współczesnym wymogom, może i na tej drodze odzwajemniać się rodzicom i wychowawcom, którzy z zaufaniem młodzież swą Szkole powierzają.

Przełożoną Zakładów od ich powstania po dzień dzisiejszy jest p. MARJA GAJL.

Radom, sierpień 1933.



444224  
8281



TŁOCHONO W DRUKARNI  
ZAKŁADU NARODOWEGO  
IMIENIA OSSOLIŃSKICH  
W ŁAWCZEWIE

D Nr 301433



Cena

zł 1,50

CZK-Kd 31 CWD zam. nr 4910-Wa  
ChZG z. 229

Ze szkodzenia książki  
nieodnotowane na tej stronie  
odróżniono czarnymi

